Pojedyńczy egzemplarz 15 groszy.

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO-KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 1,20 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252. — Redaktor przyjmuje od 10—12.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwy jest Sąd w Wąbrzeźnie. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Nr. 41 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub czwartek 7 kwietnia 1932 roku. | Rok XII

LLOYD GEORGE O DŁUGACH

Anulowanie długów, ale nienaruszalność Traktatu Wersalskiego.

Na półkach księgarskich starego i nowego świata jednocześnie ukazała się świeża książka Lloyd George'a. Usunięty z widowni polityki międzynarodowej, stary walijczyk postanowił przypomnieć się światu. Napisał więc książkę o najaktualniejszem zagadnieniu — o reparacjach i długach wojennych.

Lloyd George odróżnia trzy główne przyczyny obecnego kryzysu. Pierwsza przyczyna to nieumiejętna i błędna dystrybucja złota. Druga — to niesłychanie wysokie mury celne, jakie się obwarowały, zarówno wielkie jak i małe państwa. Za trzecią przyczynę kryzysu uważa Lloyd George międzynarodowe zadłużenia, pozostałe jako spadek po wojnie. Z pierwszemi dwiema załatwia się bardzo powierzchownie. Głównie zajmuje go przyczyna trzecia, którą uważa za najważniejszą i której poświęca wiele uwagi. Po omówieniu całokształtu zagadnienia długów wojennych dochodzi on do konkluzji, że najlepszym środkiem zaradczym na obecne krytyczne położenie „byłoby zniesienie długów wojennych". Lloyd George nie twierdzi stanowczo, aby zniesienie długów było zbawieniem. Twierdzi tylko, że taki krok użyłby w sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła. Rada jego jest adresowana przedewszystkiem do U. S. A. Stany Zjednoczone, powiada Lloyd George, są bardziej nieustępliwe, niż Francja. Ameryka żąda od Anglików i innych swoich dawnych i obecnych przyjaciół znacznie więcej, niż Francja żąda od swych dawnych nieprzyjaciół — Niemców. „A przecież — dodaje on — byłoby o wiele korzystniejszem dla samej Ameryki mieć w Europie bogatego kupca i nabywcę towarów amerykańskich, aniżeli biednego dłużnika".

Sądząc z pierwszych jego uwag zdawałoby się, że obstając przy tezie zniesienia długów wojennych, Lloyd George poprze niemiecki punkt widzenia i w innych zagadnieniach. Okazuje się jednak że podobnie jak o Francji i Stanach Zjednoczonych A. P., tak samo nie ma nic pochlebnego do powiedzenia o Niemczech. Lloyd George stara się dowieść, że ciężar długów wojennych przyczynia się do pogłębienia kryzysu. Ale bynajmniej nie twierdzi, że Niemcy nie powinni tych długów spłacić. Przeciwnie. Żądanie reparacyj od Niemców uważa Lloyd Goerge za całkiem słuszne. Nie wchodząc w kwestję, kto jest winien wojny, Lloyd George twierdzi, iż sam fakt, że Niemcy i Austrja postanowiły załatwiać swe spory z sąsiadami drogą walki „usprawiedliwia poza wszelkiemi wątpliwościami (justified beyond doubt) żądanie reparacyj od Niemców". I to jest może najbardziej sensacyjne oświadczenie w książce starego polityka.

Ale jest jeszcze coś, w czem może porazić pierwszy zdanie Lloyd George'a zdarza się z politycznym punktem widzenia Polski. Mianowicie uwaga o Traktacie Wersalskim. Chociaż Lloyd George radzi anulować długi wojenne, obstaje on przy Traktacie Wersalskim i głosi jego nienaruszalność. Ale uważa, że zniesienie długów wojennych nie stoi w sprzeczności z Traktatem Wersalskim. Gdyby tak było, to Lloyd George nie odważyłby się stawiać swoich tez o potrzebie anulowania reparacyj.

Po omówieniu kwestji długów Lloyd George poświęca wiele miejsca amerykańskim i europejskim osobistościom politycznym. Z wyjątkiem Brianda nie ma Lloyd George nic pochlebnego do powiedzenia o którymkolwiek ze swych zagranicznych kolegów. Z całkowitem uznaniem mówi on tylko o sobie samym. Książka Lloyd George'a, nosząca szumny tytuł: „Prawda o reparacjach i długach wojennych" (The Truth about Reparations and War Debts) powinna się właściwie nazywać: „prawda o starym walijczyku". Czytając tę książkę odnosi się wrażenie, że została ona napisana wyłącznie poto, aby chwalić Lloyd George'a.

Jest rzeczą zrozumiałą, że książka ta nie przysporzy autorowi przyjaciół. W Ameryce została ona powitana bardzo nieprzychylnie: wywołała sensację i pomnożyła wrogie nastroje wobec Anglji We Francji została uznana za osobiste przechwałki odchodzącego polityka. Nie doznała również życzliwego przyjęcia i w Niemczech wobec zawartego w niej twierdzenia, że Francja słusznie domagała się reparacyj i spłacania długów. Nie można nie zauważyć pewnej akutalności tej książki, ponieważ ukazała się ona na 60 dni przed konferencją Lozańską, na której będzie omawiana sprawa długów wojennych.

Juljan Sobiesz.

Dymisja gabinetu

Białogród. (Pat.) Dziś rano odbyło się posiedzenie Rady Ministrów powiadomił swych kolegów, iż, uważając misję, powierzoną mu 6 stycznia 1929 r. za ukończoną, postanowił wręczyć królowi dymisję gabinetu.

Według przypuszczeń nowy gabinet utworzy Marinkowicz.

Sprowadzenie Wiecznego Ognia w Atenach



Przeor klasztoru w asyście duchownych niesie „Wieczny Ogień" z klasztoru, gdzie w 1921 roku było proklamowane powstanie narodowe, do grobu Nieznanego Żołnierza.

Uwłaczanie pamięci zmarłego biskupa Władysława Bandurskiego

Organ sekciarzy t. zw. kościoła narodowego („Polska Odrodzona" z dn. 15 ub. m.) zamieścił notatkę, że ś. p. Ks. biskup Bandurski odwiedzał duchownych sekciarskich i „gdyby nie starość — jak się wyrażał — byłby zapewne stanął na czele kościoła pol. nar.".

Z otoczenia bliskiego ś. p. ks. biskupa Bandurskiego informują nas, że wiadomość powyższa jest zgruntu fałszywa i obliczona na wprowadzenie w błąd opinji publicznej. Tem więcej jest to nieuczciwe, że zmarły ks. Biskup nie może osobiście obronić się przed insynuacją.

NAPAD NA KOSZARY.

Madryt (Pat.) We wsi w pobliżu Kadyksu 300 bezrobotnych napadło na budynek, należący do koszar, w których znajdowało się 10 karabinierów. Strzelanina trwała 3 godziny. Dwóch bezrobotnych zabito, kilku jest rannych, podobnie jak i kilku żołnierzy. Wkrótce zapanował spokój.

ZERWANIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH.

Tokio. (Pat.) Z Mukdenu donoszą, że rząd nowego państwa mandżurskiego postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Nankinem.

ZMARŁY Z GŁODU.

Borysław. (Pat.) W czasie rozpoczęcia tajenia śniegu w górnej części pow. drohobyckiego w okolicy Malmanstalu, mieszkańcy tej wsi zauważyli w większych tamtejszych lasach wielką ilość trupów jeleni, które wskutek braku paszy wymarły zimą.

—X—

DWIE KATASTROFY PODCZAS WYŚCIGÓW.

Casablanca. (Pat.) W czasie wyścigów, urządzonych przez Autoklub marokański, zaszły dwie poważne katastrofy. Jeden z wozów biorący udział w wyścigu, wywrócił się, zabijając na miejscu obu swych pasażerów. Samochód sanitarny z obsadą 5-ciu osób spadł z wysokości 15 mtr., przyczem dwie osoby zostały zabite, zaś stan pozostałych bardzo ciężki.

NAPAD BANDYTÓW.

Przemyśl. (Pat.) Ubiegłej nocy do mieszkania niejakiego Flugera we wsi Husko, powiat Dobromil, wpadło 4-ech bandytów po sterroryzowaniu domowników rewolwerami przystąpili do rabunku. Na krzyk Flugera bandyci odpowiedzieli strzałami. Fluger rażony trzema kulami, zginął na miejscu. Bandyci zbiegli.

Policja w Dobromilu jest już na tropie sprawców napadu.

—o—

EKSPORT TRZODY CHLEWNEJ Z POMORZA.

Toruń. (Pat.) Eksport trzody chlewnej z Pomorza, tamowany do Czech i Austrji, znajduje ujście do Anglji. Rolnicy Pomorscy przystosowują coraz więcej swoją produkcję hodowlaną do wymagań rynku londyńskiego przerzucając się na produkcję świń bekonowych. To też eksport świń przerobiony na bekony utrzymuje się nadal na stosunkowo wysokim ilościowo poziomie.

URUCHOMIENIE TERPENTYNIARNI POMORSKICH.

Starogard. (Pat.) Pomorskie terpentyniarnie po kilkotygodniowej przerwie ruszyły. Widoki na eksport zagranicę przedstawiają się pomyślnie.

EKSPORT MIĘSA WIEPRZOWEGO Z POMORZA DO BELGJI.

Starogard. (Pat.) Pomorscy eksporterzy mięsa wieprzowego rozpoczynają w najbliższym czasie wywóz do Belgji.

Zabicie bandyty

Równe. (Pat.) Grasujący od 2-ch lat na Wołyniu, w powiecie zdołbunowskim groźny bandyta Makar Josak został zabity. W dn. 28 marca posterunek policyjny w Jezioranach został zawiadomiony, że Josak znajduje się we wsi Mokre, gm. Warkowicze. Komendant posterunku zarządził natychmiastową obławę.

Bandyta zamknął się w stajni jednego z gospodarzy i zasypał policję strzałami karabinowymi. Zaczęła się obustronna strzelanina, trwająca kilka godzin. O późnym zmroku policjanci przypuścili atak do stajni. Po wyważeniu drzwi znaleziono konającego Josaka na strychu stajni. Otrzymał on kilka ran, z których rany w piersi i w boku były śmiertelne. Po kilku chwilach bandyta zmarł.

Josak przed tygodniem zastrzelił mieszkańca wsi Moszczanicy, Ćwika.

Krwawa zabawa

Łódź. (Pat.) W nocy wczorajszej we wsi Józefów pod Łodzią odbywała się zabawa w zagrodzie Stanisława Lewego. Podczas zabawy doszło do zbiorowej awantury, w czasie której szereg osób poranionych zostało nożami, lub pobitych dotkliwie kijami i tępemi narzędziami. Krwawa awantura miała tak gwałtowny charakter, że dopiero silny patrol policyjny położył kres zbiorowej bójce. Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia Kasy Chorych stwierdził ciężkie obrażenia u 3 osób i lżejsze u dwuch. Sprawców krwawej masakry zatrzymano, przekazując ich do dyspozycji sędzie go śledczego.

WYPADŁ Z POCIĄGU.

Kępno. (Pat.) Z Wielunia donoszą: W pobliżu stacji kolejowej Łazy wypadł z pociągu pośpiesznego Edward Łuczko mieszkaniec Warszawy. W czasie, gdy Łuczko leżał nieprzytomny na torze skradziono mu 2.200 zł. gotówką, złoty zegarek i pierścień. Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono do szpitala. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

ORKA.

Dzięki pięknej, prawdziwie wiosennej pogodzie, roboty w polu są w całej pełni. — Poszedł rolnik uprawiać twardą skibę czarnej ziemi. Mimo niebywałej dotąd nędzy, mimo że wie, iż ziarno przez niego pieczołowicie wypielęgnowane, nie przyniesie mu ulgi w biedzie — sieje, orze, jak dawniej od świtu do nocy. Przecież kiedyś musi nadejść inny czas i praca jego przyniesie jemu i jego dziatwie dostatek. W to wierzy, i to go wstrzymuje od załamania rąk i rezygnacji.

KOMUNIKAT DLA OSADNIKÓW RENTOWYCH WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO.

Państwowy Bank Rolny zawiadamia że na podstawie polecenia Pana Ministra Reform Rolnych, termin przyjmowania przez P. B. R. podań o rozkładanie względnie odraczanie zaległych należności rentowych został przesunięty do dnia 1. 7. 1932 r.

Wnioski muszą być składane według wzoru podanego w poprzednim komunikacie ogłoszonym w maju 1931 r. Każdy wniosek winien być zaopinjowany przez właściwe Starostwo Powiatowe.

Powiatowy Bank Rolny Oddział w Grudziądzu

Z całej Polski

+ **Wielgrób.** (Pożar domu mieszkalnego). W nocy z 1 na 2 bm. wybuchł pożar w domu robotniczym na gospodarstwie rolnika Michała Paturalskiego. Dom spłonął doszczętnie pozatem spaliło urządzenie domowe rodziny Olszewskiego i Głowackiego. Pożar został prawdopodobnie podłożony z zemsty. Istnieje podejrzenie, iż czynu tego dokonała rodzina poszk. Paturalskiego wzgl. on sam. Paturalski prowadzi od dłuższego czasu proces sądowy przeciw rodzinom O. i Gł. o eksmisję, lecz dotychczas bezskutecznie a chodziło mu o rychłe usunięcie tych rodzin. Władze śledcze aresztowały Paturalskiego i odstawiły do więzienia sądowego w Nowemmieście.

× **Karbowo.** (Kradzież). Dnia 4. 4. br. skradziono z Mleczarni w Karbowie jeden wał transmisyjny wartości około 200 zł. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

× **Pokrzydowo.** (Kradzież zboża). W nocy z 1 na 2 bm. nieznani dotąd sprawcy, skradli z zamkniętej na kłódkę stodoły, na szkodę małorolnego Jana Podwójskiego w Polskiem Brzoziu 265 kg. żyta wartości 50 zł. Sprawcy najprawdopodobniej miejscowi, włamali się do stodoły, zapomocą rozerwania kłódki. Dalsze dochodzenia w toku.

× **Anielewo.** (Kradzież sieci rybackiej). Dnia 5. 4. br. w nocy skradziono zastawione sieci na jeziorze pomiędzy Niskiem a Wysokiem Brodnem na szkodę rybaka Smigockiego Kazimierza z Anielewa pow. Brodnica. Sieci zostały z jeziora usunięte prawdopodobnie z zemsty.

× **Swierczyny.** (Kradzież). Dnia 4. 4. br. skradziono z zamkniętej stodoły na szkodę Tarnowskiej Rozalji z Swierczyn pow. Brodnica 2 koła od wozu oraz 1 wagę z ciężarkami. Policja jest już na tropie sprawcy.

Tego samego dnia, skradziono na szkodę Rajnika Stanisława z Swierczyn jedną maszynę do wiercenia dziur w żelazie, która znajdowała się przed kuźnią. Dochodzenia w toku.

Dnia 5. 4. br. w nocy nieznani sprawcy skradli z niezamkniętej szopy na szkodę Schmidta Bolesława z Swierczyn 23 kur. Dochodzenia w toku.



Dnia 2-go kwietnia o godz. 19-ej rozpoczęły się w Warszawie w Ośrodku Wychowania Fizycznego zawody lekkoatle tyczne. Zdjęcie przedstawia skok w dal.

Sekciarstwo w powiecie wąbrzeskim

HODUROWCY — BAPTYŚCI — WYZNAWCY WIARY APOSTOLSKIEJ INNE SEKTY.

Kilka dni temu I. K. C. umieścił artykuł pod tytułem „Sekciarstwo na Pomorzu".

Artykuł ten, pobieżnie zresztą traktujący sekciarstwo na Pomorzu, wskazał na gniazda sekciarskie w powiatach: świeckim, starogardzkim i tczewskim, nie wspominając o **nowej fali sekciarstwa w powiecie wąbrzeskim.**

Powiat wąbrzeski, do którego napłynęło wiele różnego elementu, jest podatnym gruntem do gniazd sekciarskich.

W różnych miejscowościach powiatu są rozmaite sekty — **baptyści** (we wszyskich prawie miejscowościach powiatu) **„Wyznawcy Wiary Apostolskiej"** (**Książki, Jawcrze, Myśliwiec, Łopatki**).

Najliczniejszą swego czasu (rok 29 30) sektą była sekta Hodura, rozpierając się w **Jaworzu**, gdzie była „Kaplica" w **Książkach** później w **Orzechowie**.

Kiedy jednak udało się w tych miejscowościach zgnieść hydrę sekciarską, hodurowcy **organizują parafję w Płużnicy.**

Jesteśmy jednak przekonani, że ludność okoliczna nie da wziąć się **na lep heretyków dając im należytą odprawę.**

W. WILIAM.

Szpieg Wilhelma II.

Przełożył z angielskiego D. Królikowski.

50) (Ciąg dalszy.)

Franciszek kazał mi wpierw opowiedzieć wszystko, chociaż z taką niecierpliwością oczekiwałem wiadomości od niego. Ileż musiał cierpień przechodzić! Wszakże twarz jego mówiła o tem najwymowniej.

Opowiedziałem mu, co mnie spotkało od nocy spędzonej w hotelu rotterdamskim, gdzie przypadkiem natrafiłem na ślad wszystkiego.

Franciszek ani razu nie przerwał toku mego opowiadania.

Przysłuchiwał się z natężoną uwagą a z jego twarzy można było jasno wyczytać zainteresowanie...

Kiedym skończył, podałem mu część rękopisu odebranego w hotelu Esplanade Clubfootowi.

— Bierz to. U ciebie jako porządnego kelnera będzie bezpieczniej schowany, aniżeli u mnie, ściganego zwierza.

Brat uśmiechnął się gorzko, a jego twarz zdradzała zaniepokojenie. Bardzo szczegółowo zbadał rękopis, a potem wsunął go do notesu z listami i schował do kieszeni wewnątrz surduta.

— Szczęście jest kapryśną boginią, miły Desmondzie — począł mówić, błądząc znużonym wzrokiem po szumiących falach rzeki. Zdobyłeś to, o co pięciu ludzi daremnie się ubiegało i przytem położyło życie. Sprawa ta przed pół rokiem zajmowała mnie najwięcej. W dzień i noc myślałem o niej. To, coś mi właśnie powiedział, rzuca bardzo dużo światła na tajemnicę, dla wyświetlenia której przyszedłem do tego przeklętego kraju. Przytem wyjaśniał mnóstwo innych rzeczy zaciemnionych.

Mówił dalej:

— Wiedz, mój bracie, że w naszej wspólnej teraz grze są interesy, które stoją wyżej, daleko wyżej, niż nasze interesy własne. I dlatego też mało pisywałem. Nie chciałem powiadać tego, co powinno być z natury rzeczy tajemnicą, bo był to przepis, jakiego trzymać się musiałem. Wymagało tego powierzone mi zadanie. Teraz widzę, że sam dostałeś się w jądro tajemnic. Dlatego zadanie mamy wspólne. Powiem ci wszystko, co wiem.

— A więc słucham.

— W pewnym czasie na początku roku zatrzymał cenzor jakiś list napisany przez Niemca, który był internowany. w jednym z angielskich obozów. Człowiek ten przywłaszczył sobie nazwisko Schulte i został aresztowany w pewnym domu w Dalstone zaraz po wypowiedzeniu przez Anglię wojny.

Krok ten był słuszny, ponieważ o człowieku tym wiedział mój szef, że był jednym z najniebezpieczniejszych szpiegów, którzy pracowali na wyspach Brytanji.

— Dlatego nad jego korespondencją zarządzono ścisły nadzór. Pewnego dnia zatrzymano list. List wyglądał na pierwszy rzut oka niewinnie, wszakże znawca, któremu list ten wkońcu wręczono, odszukał klucz rzecz wyjaśniający. Pokazało się, że list Schultego był komunikatem, udzielonym trzeciej osobie, dotyczącym innego listu, na uzyskanin którego pewnej osobie musiało bardzo zależeć.

Wydało się, że Schulte proponował trzeciej osobie kupno jakiegoś listu, żądając za to horendalną sumę. Właśnie ten szczegół obudził w naszym urzędzie podejrzenie. W liście obiecywał Schulte, że wkrótce wyjawi adres osoby, u której żądany przedmiot może być znaleziony, jeśli połowę żądanej sumy złoży się w pewnym banku angielskim w Londynie.

— Nie przedstawiało już żadnej trudności za pomocą tego samego klucza udzielić Schultemu odpowiedzi godzącej się na propozycję, przyczem w banku żądaną połowę sumy złożono.

— Jego dalsze pismo na ten list odczytano również. Adres, jaki wyjawił, dotyczył pewnego domu na przedmieściu w Cleve.

— Nie mieliśmy pojęcia, czego list dotyczył. Tylko szczegół, że Schulte żąda tak wysokiej sumy świadczył o wadze rękopisu i tłumaczył nasze starania, aby dokument ten otrzymać. Czterech z nas wysłano do owego domu w Cleve, aby za każdą cenę rękopis odebrać. My czterej mieliśmy w różnych punktach przekroczyć granicę niemiecką i potem zejść się w Cleve i podjąć go z domu, w którym się znajdował. Cleve znajduje się tuż przy granicy holenderskiej.

— Zajęłoby nam zawiele czasu, gdybym ci miał wszystko opowiedzieć, jak plan ułożyliśmy, jak utrzymywaliśmy pomiędzy sobą stosunki, aby działać wspólnie. Ani na tem ci nie zależy, jakim sposobem dostałem się do Niemiec. Fakt jest, iż zaraz przy pierwszej próbie przedostania się zagranicę przekonałem się, że jakaś potężna siła przeciw mnie działa.

— Po sześciu nieudanych próbach wkońcu mi się powiodło przedostać przez granicę. Zawdzięczałem ten sukces jedynie znajomości niemczyzny i zdolności naśladowania dialektów niemieckich. Wszędzie przecież odczuwałem rękę niewidzialną wroga, miałem przeświadczenie, że ktoś mnie śledzi. Dlatego nie dziwiłem się, że dwaj moi towarzysze tak wcześnie padli ofiarą tego wroga.

Potem brat głos przyciszył i trwożnie obejrzał się dokoła.

— Czy wiesz, co spotkało tych dwóch dzielnych ludzi? — Jack Thracy zginął tajemniczą śmiercią w pociągu. Arbourna znaleziono powieszonego na drzewie. Niemieckie pisma donosiły krótko o skonie dwóch nieznanych ludzi. Napadnięto ich zniesienacka i podstępnie zamordowano.

— Cóż stało się z trzecim, o którym wspomniałeś?

— Daniel Brewster przepadł. Przepadł bez śladu. Obawiam się, że także nie żyje.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— **Poznań.** (Pół wsi poszło z dymem). Onegdaj w nocy wybuchł groźny pożar we wsi Święca pow. Odolanów. Pożar objął niemal całą wieś. Mimo energicznej akcji ratowniczej 9-ciu straży pożarnych z okolicy, ogień zdołano ugasić dopiero około 5-tej rano. Pastwą płomieni padły 24 stodoły, 1 dom mieszkalny, 5 obór, a w nich dużo inwentarza. 7 osób odniosło cięższe i lżejsze rany wskutek poparzenia. Jak donosi prasa, zachodzi podejrzenie, iż przyczyną pożaru było podpalenie.

— **Poznań.** (Za zbrodnię morderstwa). Z Gniezna donoszą, że wczoraj odbyła się przed tamtejszym Sądem Okręgowym rozprawa karna przeciw ko Czesławowi Zielątkiewiczowi, oskarżonemu o zbrodnię morderstwa, dokonaną w czerwcu 1931 r. na osobie Andrzeja Pieczyńskiego wspólnie z Teodorem Nowaczykiem, skazanym już za ten sam czyn na 15 lat ciężkiego więzienia. Sąd wydał wyrok, skazujący Zielątkiewicza na 12 lat ciężkiego więzienia.

— **Brześć n/B.** (Ohydna zbrodnia). W Dawid-Gródku została zamordowana na tempem narzędziem Anastazja Zdanowicz. Śledztwo wykazało, iż zbrodni dokonał Jan Bajda, z którym zamordowana pozostawała w stosunkach, porzuciwszy swego męża.

Bajda, obawiając się aresztowania popełnił samobójstwo, zażywając truciznę.

— **Łódź.** (Skazanie wolnomyśliciela). W marcu ub. r. głośną była sprawa dr. Zdzisława Mierzyńskiego, oskarżonego o bluźnierstwo w związku z wydaną przez niego książką p. t. „Jak człowiek stworzył sobie Boga". Dr. Mierzyński jest członkiem zarządu głównego wolnomyślicieli. Proces ten wzbudził wówczas olbrzymie zainteresowanie. Wobec tego jednak, że obrona na rozprawie w marcu ub. roku zażądała powołania w charakterze rzeczoznawcy profesora uniwersytetu warszawskiego Stefana Czarnowskiego postanowiono rozprawę odroczyć.

W dniu dzisiejszym w Sądzie Okręgowym sprawa ponownie znalazła się na wokandzie. Na wniosek prokuratora odbyła się ona przy drzwiach zamkniętych. O godz. 16-tej sąd ogłosił wyrok, na podstawie którego dr. Zdzisław Mierzyński, liczący lat 70, skazany zostaje na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na dwa lata. W motywach swych sąd wychodzi z założenia, że w inkryminowanych ustępach książki niema bluźnierstwa, a zawierają one jedynie nieposzanowanie sakramentu. Obrona zapowiedziała apelację.

OWACJA NA CZEŚĆ HITLERA.

Gdańsk. (Pat.) Narodowi socjaliści urządzili na lotnisku paradę z okazji przelotu przez Gdańsk Hitlera, udającego się z Berlina do Prus Wschodnich. Przybyło zgórą 1000 umundurowanych członków organizacyj bojowych ze sztandarami i muzyką oraz około 1500 osób publiczności. W celu utrzymania porządku skonsygnowano znaczną ilość policji. Około godz. 14,45 samolot wiozący Hitlera, wylądował na lotnisku. Po kilkuminutowej rozmowie przywódcy narodowych socjalistów wsiadł do aparatu i odleciał do Elbląga.

—o—

ZA ZAMORDAWANIE DZIECKA — KARA ŚMIERCI.

Lwów. (Pat.) 4. 4. Trybunał przysięgłych skazał dziś 28-letnią Rozalję Raś oskarżoną o zamordowanie 2-letniego nieślubnego dziecka i następnie wrzucenie go do studni celem zatarcia śladów zbrodni.

Sędziowie przysięgli 7 głosami potwierdzili pytanie w kierunku zbrodni marderstwa, wobec czego trybunał wydał wyrok, skazujący oskarżoną na śmierć przez powieszenie. Obrońca skazanej złożył apelację.

ULGI W SPŁACIE PODATKÓW PRZEZ ROLNICTWO.

Warszawa (Pat.) W dniu 5 bm. odbyła się u wicepremjera prof. Zawadzkiego konferencja przy udziale wiceministra Skarbu Starzyńskiego i wiceministra Reform Rolnych Karwackiego w sprawie ulg oraz płatności podatków przez rolnictwo.

Zgodnie z ustawą o spłacie zaległości podatkowych i rozporządzeniem ministra Skarbu do tej ustawy, które będą ogłoszone w dniach najbliższych — rolnicy, których zaległości podatkowe, narosłe do dnia 1 października 1931 r. nie powstały wskutek jawnej złej woli, otrzymają prolongatę do dnia 15 sierpnia 1933 roku.

Co się tyczy zaległości podatku gruntowego z II raty 1931 r. to ulgi, których możliwość przewiduje rozporządzenie, będą mogli otrzymać tylko ci rolnicy, którzy bezzwłocznie uiszczą I ratę podatku gruntowego za 1932 rok. W przeciwnym razie zaległości będą ściągane natychmiast.

Na konferencji tej ustalono również tryb współpracy władz skarbowych z Komitetami Finansowo-Rolnemi.

WYKOPALISKA POD STAROGARDEM.

Starogard. (Pat.) W Semlinie pod Starogardem natrafiono w polu na kilka przedhistorycznych grobów skrzynkowych.

Kowalewo

— **Zebranie Lokatorów.** Odbyło się zebranie w Kowalewie ubiegłej niedzieli.

Zebranie zagaił prezes Orgiszewski witając przedstawicieli Związku z Wąbrzeźna poczem podał porządek obrad.

Następnie przedstawiciele związku z Wąbrzeźna p. Staniawski wygłosił referat na temat bolączek lokatorów nawołując do zapisywania się na członków Związku.

Po referacie przystąpiono do uchwały w sprawie przyłączenia Zw. Lokatorów do Wąbrzeźna co też zostało uskutecznione.

Następnie wybrano 5 członków do Pom. Zarządu Zw. Lokatorów i to w osobach: Orgiszewskiego, Kozłowskiego, Raniszewskiego oraz 2 zastępców. Po wyczerpaniu się porządku obrad zebranie zakończono.

WIADOMOSCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 6 kwietnia 1932 roku.

— **Śp. Tekla Niedzielska.** Ubiegłej niedzieli zmarła po dłuższej chorobie przeżywszy lat 49 długoletnia członkini Tow. Ludowego i czytelniczka „Głosu Wąbrzeskiego śp. **Tekla Niedzielska.** Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 9-tej rano. R. i. p.

— **Do komisji egzaminacyjnej** czeladniczej w zawodzie fryzjerskim wybrani zostali na powiat wąbrzeski pp.: **Radzimiński Jan, Lewandowski W. i Czajkowski B.**

— **Niepogoda.** Zgodnie z zapowiedzią stacji meteorologicznej, dziś w nocy rozpoczął padać deszcz, któremu towarzyszy wiatr. Niepogoda ta nie potrwa jednak długo.

— **Na wczorajszem** posiedzeniu Rady Miejskiej zgłoszony został nagły wniosek Związku Właścicieli Nieruchomości domagający się od władz, by delegat ministerstwa oraz naczelnik Kasy Oszczęd. m. Wąbrzeźna pracowali — o ile są potrzebni — bezpłatnie celem zaoszczędzenia miastu niepotrzebnych wydatków. W dalszym ciągu posiedzenia pracowano nad budżetem.

— **Jarmark na bydło i konie.** W dniu wczorajszym odbył się w mieście naszem jarmark miesięczny na bydło i konie. Pomimo spędzenia dużej ilości bydła i koni mało dokonano tranzakcyj. Ceny za konie wahały się od 100 do 3.0 zł. Za krowy płacono od 80 zł. do 250 zł. zależnie od jakości.

— **„Niewolnica wodza".** (Kino Słońce). Rozpalone piaski pustyni znały dobrze tajemniczą postać, a Kabylowie szeptem wymawiali imię „Czerwony Cień". Ubóstwiany przez Kabylów, którymi dowodził, znienawidzony przez Europejczyków i groźny jak cisza pustyni, zamaskowany wódz był solą w oku dowódcy fortu generała Birabeau, ale próżne były wysiłki mające na celu schwytanie herszta buntowniczych plemion. Czerwony Cień kochał piękną siostrzenicę generała, Margot, i pragnąc uratować ją od małżeństwa z człowiekiem, którego nie kochała, porucznikiem Fontin, porywa dziewczynę z fortu i zawozi wgłąb pustyni, do haremu szeika Alego ben Ali. Piękną Margot kocha jednocześnie jej brat cioteczny, Andrzej Birabeau, uważany przez wszystkich za niedorozwiniętego półgłówka. Margot waha się, niepewna... przyjaźń lat dziecinnych ciągnie ją ku Andrzejowi, którego zna lepiej, niż całe otoczenie... ale silny głos namiętności porywa ją ku pięknemu, tajemniczemu szeikowi orabskiemu. Ciąg dalszy na ekranie.

Właściciele nieruchomości w obronie swych praw

Podatek drogowy. — Czy podatek kościelny pobierany w dotychczasowej wysokości jest słuszny? Podatki od nie-ruchomości i lokali. O obniżenie ceny prądu elektrycznego. Funkcje delegata rządowego przy Magistracie i naczelnika Kasy Oszczędności m. Wąbrzeźna winny być sprawowane ze względu na kryzys bezpłatnie.

Jak już donosiliśmy, ubiegłej niedzieli, 4 bm. w lokalu p. Klimka, odbyło się zebranie **Związku Właścicieli Nieruchomości** pod przewodnictwem prezesa p. **Gaszyńskiego** przy udziale około 120 członków.

Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa, sprawy podatku drogowego referował p. **Lontkowski,** stwierdzając, że o ile Sejmik powiatowy uchwali statut do podatku drogowego obywatele **nie będą płacić podatku drogowego.**

Szczegółowo omawiano w drugim punkcie obrad sprawę **podatku kościelnego,** który referował sekretarz Związku p. A. Makowski. Stwierdzono, że wymiar podatku kościelnego pobierany dotychczas przez Dozór kościelny jest nie sprawiedliwy.

Województwo bowiem **zatwierdziło podatek do 10 tys. złotych** (podzielony na parafjan!) Z nakazów płatniczych wynika, że **podatek pobierany jest 7—8 razy większy jak być powinien.** Zarząd Zw. Właśc. Nieruchomości czyni starania, aby **uchylić nadesłane nakazy płatnicze.**

Wybrana delegacja z pp.: **Gaszyńskiego, Lontkowskiego i Makowskiego** sprawę podatku kościelnego załatwi w najbliższym czasie u miarodajnych władz.

Do dnia 1 maja br. należy złożyć zeznania do podatku dochodowego.

W sprawie podatku od nieruchomości wyjeżdża delegacja do Ministerstwa Skarbu, gdyż wymaga tego konieczność.

Następnie p. Lontkowski wyjaśnił o zmianie w ustawie o podatku od lokali.

P. Makowski referował kwestję **obniżki cen na prąd.** W innych dzielnicach płaci się za kilowat prądu 40 groszy a w naszem mieście 95 groszy kilowat.

Zebrani jednogłośnie uchwalili, by czynniki miarodajne **obniżyły cenę prądu o 50 proc.** Zarząd Związku poczyni odpowiednie w tym względzie kroki.

W wolnych głosach uchwalono, stawić wniosek nagły do zarządu miasta, by delegat rządowy oraz naczelnik Kasy Oszcz. m. Wąbrzeźna, o ile są potrzebni, winni sprawować swe **funkcje bezpłatnie** ze względu na obecny kryzys. Wten sposób miasto zaoszczędzi pewne sumy, które mogą być obrócone na inny cel.

Po wolnych głosach zebranie zakończono.

— **Usiłowane samobójstwo.** W ubiegły wtorek o godz. 19,30 znaleziono w dmou nr. 3 przy ul. Mestwina nieprzytomną 22-letnią Lotę Rataj z Łopatek, którą odstawiono do Szpitala. Lekarz stwierdził, że Ratajówna usiłowała popełnić samobójstwo wypijając kwas siarczany. Niedoszłej samobójczyni nie grozi utrata życia. Powodem rozpoczliwego kroku była nieszczęśliwa miłość.

— **Fałszywy komornik.** Po mieście uwijał się znany kryminalista Radzimiński z Luksusu, udając komornika. Policja aresztowała komornika i osadziła go w więzieniu.

Z powiatu

— **Pływaczewo.** (Zebr. B. B. W. R.) W niedzielę dnia 10 bm. o godz. 5-tej po poł. odbędzie się w oberży p. Wegnera zebranie Miejscowego Koła B. B. W. R. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Nowawieś Król.** (Zabawa Strzelców). W drugie święto Wielkiejnocy urządził tutejszy Zw. Strzelecki zabawę taneczną połączoną z przedstawieniem amatorskiem na sali p. Grzeszewskiej. Odegrano dwie sztuczki p. tyt. „Z rozpaczy" i „Czarny i biały murzyn". Amatorzy wywiązali się dobrze ze swych ról, wywołując huragany śmiechu u publiczności. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, która trwała do rana. Przez cały czas zabawy panował wesoły nastrój i najzupełniejszy spokój. Zarządowi Związku Strzeleckiego należy wyrazić uznanie za staranne przygotowanie całej zabawy, dzięki czemu publiczność doskonale się bawiła.

— **Nowawieś Król.** (Usiłowana kradzież). W nocy z soboty na niedzielę wielkanocną zakradli się złodzieje do młyna parowego p. Rohlberga i usiłowali wynieść cztery worki zboża. Spłoczył ich jednak przy tej robocie przechodzący szofer p. Rohlberga. Złodzieje zostawili worki ze zbożem na platformie przed młynem i uciekli nierozpoznani.

— **Przydwórz.** (Oświata pozaszkolna). Od listopada ub. roku odbył się w Przydworzu Kurs wieczorowy dla dorosłych II-go stopnia. Należy stwierdzić, że młodzież dość chętnie uczęszczała na kurs. Na zakończenie kursu dnia 3 kwietnia br. słuchacze pod przewodnictwem miejscowych nauczycieli p. Krzyżanowskiego Wł i p. Pastwy Alojzego — odegrali dwie sztuczki sceniczne p. t. „Fatalna szafa" i „Za nic żydowskie swaty". Członkowie kursu biorący udział w przedstawieniu wywiązali się dobrze ze swych ról.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, na której zgodnie bawiono się do późnej nocy.

Dochód z przedstawienia i zabawy przeznaczono na urządzenie świetlicy Związku Strzeleckiego.

Szczęść Boże młodzieży w pracy dla dobra Państwa."

RUCH TOWARZYSTW

— **Walne Zebranie Cechu Fryzjerskiego** odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 2-giej w lokalu p. Raczkowskiej przy ul. Kościuszki. Przybycie wszystkich członków konieczne.

— **Walne zebranie Towarzystwa Śpiewu „Lutnia"** odbędzie się w **sobotę 16 kwietnia** 1932 r. o 8-mej wieczorem w lokalu druha Stefana Klimka — Hotel Dwór Wąbrzeski. Porządek obrad: 1. Zagajenie, 2. Sprawozdanie Zarządu, a) Prezesa, b) Sekretarza, c) Bibljotekarza, d) Skarbnika, 3. Wybór nowego Zarządu, 4. Wolne głosy i wnioski.

— **Baczność Podoficerowie Koła Wąbrzeskiego.** Zarząd Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Koło Wąbrzeźno donosi swym członkom, że w niedzielę dnia 17. 4. 1932 o godz. 13 odbędzie się na strzelnicy Powiatowej im. Marszałka Piłsudskiego strzelanie o odznakę **strzelecką kl. III. (bronzowa).**

Ze względu na to, że powyższe strzelanie jest bardzo ważne i daje możliwość członkom zdobycia później srebrnej odznaki obecność wszystkich członków obowiązkowa i konieczna.

Członkowie nie mogący brać udział winni się usprawiedliwić.

Za Zarząd Koła
Alfons Szczuka, sekret.; Jan Cwinarowicz, prez.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 5. 4. 32. Żyto nowe suche 25.75—26,00, pszenica 26.75—27.00, jęczmień zwycz. przemiał. 20.50—21.50, owies 22.50—23.00, mąka żytnia 65% 39.00—40.00 mąka pszenna 65% 40.00—42.00, otręby żytnie 16.25—16.75, otręby pszenne 15.00—16.00, rzepak 32.00—33.00, wyka 22,50—24.50, peluszka 26.00—28.00, groch Victoria 23.00—26.00, seradela 32.00—34.00, łubin niebieski 11.50—12.50, łubin żółty 16.00—17.00, koniczyna żółta odłusk. 150.00—170.00, koniczyna czerwona 160.00—210.00, koniczyna biała 320.00—460.00, koniczyna szwedzka 130.00—150.00.

TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 5 4 1932 r.

	a) WOŁY:	
1	pełnomięsiste wytuczone, niezaprzęgane	64—70
	b) BUHAJE:	
1.	wytuczone, pełnomięsiste . . .	56—64
2.	tuczne, mięsiste	48—54
3	nietuczne dobrze odżywione	40—46
4.	miernie odżywione	32—36
	e) MŁODZIEŻ:	
1.	dobrze odżywiona	32—40
	f) CIELĘTA:	
1.	najprzedniejsze cielęta, wytu-	48—56
2.	tuczne cielęta	38—40
3	miernie odżywione	30—32
	II. ŚWINIE (tuczniki).	
1.	pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	90—92
2.	pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi	86—88
3	pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi	80—84
.	mięsiste świnie ponad 80 kg. .	72—76
5	maciory i późne kastraty . . .	72—80

Drukiem i nakładem Zakł. Graf. Bolesława Szczuki. — Redaktor odpowiedzialny **Alfons Szczuka,** Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali tyle dowodów współczucia i wzięli udział w pogrzebie

ś. p.

Kazimierza Mądraszewskiego

a w szczególności Wielebnemu ks. Mówińskiemu, Ojcom Żywego Różańca, Związkowi Kolejowemu Pracowników Drogowych w Wąbrzeźnie, Delegacji Zw. Pracowników Kolejowych z Jabłonowa, Towarzystwu Ludowemu, Zawiadowcy Odcinka Drogowego p. Kneblochowi, Panom Witkowskiemu i Mątewskiemu członkom Zarządu Zw. Prac. Kol. oraz Krewnym i Znajomym składa z głębi serca gorące

„Bóg zapłać“

Rodzina

Wiosna się zbliża — czas pomyśleć

o sadzeniu drzew.

Przyjmuję już zamówienia na wyborowe drzewka owocowe, w odmianach gwarantowanej jakości, ze znanych Szkółek Ruszkowskich, po cenach specjalnie zniżonych loco Wąbrzeźno

Jabłonie . . .	za 1 sztukę	od 1.75 do 2.00 zł.
Grusze	„	2.75 zł.
Śliwy	„	od 1.75 do 2.25 zł.
Czereśnie i wiśnie	„	od 2.75 do 3.00 zł

Polecam również krzewy owocowe i ozdobne

JERZY SAMULCZYK

Handlowy Reprezentant Szkółek Ruszkowskich W. Koskowskiego na okręg wąbrzeski. Gospodarstwo Ogrodniczo - Nasienne, Wąbrzeźno, Polna 15. Wybud. pod Wałyczyk

---

ŁICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 11. 4. 32. o godz. 11-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Wilhelma Schroetera w M. Pułkowie**

maszynę kompl. do szmyrglowania, śrubsztak, młotek wielki i maszynę do szycia „Singer“.

Litwin, kom. sąd. w Golubiu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 11. 4. 32. o godz. 15,30 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u **Wandy Piotrowskiej w W. Pułkowie**

1 bufet z 2-ma kranami, 1 regał składowy, 1 sanie wyjazdowe i 1 biurko.

(—) **Litwin**, kom. sąd. w Golubiu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 11. 4. 32. o godz. 9,30 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Pawła Grali w Gaju**

2 świnie po 1 ctr.

(—) **Litwin**, kom. sąd. w Golubiu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 11. 4. 32. o godz. 10,30 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę **w Lipnicy**

1 konia klacz, około 3-letnia, 1 rabę z 12 prosiętami około 3 ctr. i 1 gramofon wielki z płytami.

Zbiórka reflektantów przed oberżą.

Litwin, kom. sąd. w Golubiu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 11. 4. 32. o godz. 12-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. **M. Szymczaka w M. Pułkowie**

urządzenie restauracji i składu oraz 1 centryfugę, 8 prosiaków i 3 świnie po 1 ctr.

Litwin, kom. sąd. w Golubiu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 9. 4. 32. o godz. 14-tej sprzedawać będę w drodze egzekucji **w Frydrychowie** u **p. Tadeusza Pankowskiego** najwięcej dającemu za gotówkę

bubet dębowy, kredens dębowy, stół rozciągany, 2 fotele dębowe, 8 krzeseł skórą wyścielanych i dubeltówkę.

Rogowski, komornik sąd. w Kowalewie.

Sprzedam

w piątek, dnia 8. 4. 32. o godz. 2 po poł. w drodze dobrowolnej licytacji **rozmaite meble nagrobki, kamienie sztuczne, drzewka ozdobne itp. rzeczy należące do masy upadł. f-my J. Kamiński Wąbrzeźno przy ul. Przemysłowej nr. 8.**

E. Zieliński zaw. masy upadł. f-my J. Kamiński, Wolności 15.

Stóg siana i stóg słomy

sprzeda

J. Karski, Niedźwiedź

Do siewu!

Pszenicę letnią „Kolbes Heine”, peluszkę, groch biały wrzący, wykę, buraki past. Ekendorfskie, Jęczmień.

Sprzedaje majętność Niedźwiedź pow. Wąbrzeźno

SKŁAD

z dwoma pokojami jako i dwupokojowe mieszkanie zaraz do wynajęcia przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego 24.

12000 zł.

poszukuję na spłatę I. hipotek 10.000 zł. zabezpieczę w złocie przy 8-10% na

DOM

w Toruniu.

Wiadomość w adm. „Głosu Wąbrz.“

Służąca

potrzebna zaraz

H. Kilanowska

Myśliwiec

powiat Wąbrzeźno

NIEBYWAŁA OKAZJA!

Niewyczerpane źródło wiedzy ze wszystkich gałęzi, opracowane przez fachowców. Każdy może nabyć, piszcie

„Kieszonkowa Encyklopedja Popularna“

Kraków, Józefitów 10.

Dobra

żytnia słoma

do sprzedania przy szosie majętn. Sitno

Mantey Frydrychowo poczta Wąbrzeźno

Zdrojowisko Inowrocław

Sezon wiosenny od 1 kwietnia.

Wskazania do leczenia:

Reumatyzm, Artretyzm, Podagra, Ischias, nerwobóle, choroby nerwowe, choroby kobiece i dzieci, choroby górnych dróg oddechowych, choroby serca i naczyń.

Czynne:

Kąpiele solankowe, kwasowęglowe i borowinowe. Wziewania solankowe, hydropatja.

EMANATORJUM RADOWE

Informacyj udziela:

ZWIĄZEK UZDROWISK POLSKICH

Warszawa, Świętokrzyska 17 tel. 409 - 74 i 434 - 38 oraz Zarząd Zdrojowiska Inowrocław tel. 329.

UWAGA! UWAGA!

Otwarcie sezonu!

Kina „Słońce“

w Wąbrzeźnie

Podaję do łaskawej wiadomości, ażeby **uprzystępnić każdemu** a w szczególności **tut. gronu urzędniczemu** za tanim wstępem podziwiać cuda X Muzy, zdecydowaliśmy się od **zaraz** wydawać zniżone karty wstępu z prawem 12 razowego wstępu do Kina, w dowolnym czasie oprócz niedzieli wieczorem i to na balkonie **12 wstępów zł. 9,—** zamiast jak dotąd zł. 12,—, **za lożę 12,— zł.** zamiast 15,— zł. **Za parter pod balkonem na fotelach za zł. 6,60** zamiast jak dotąd 9,60, czyli pod takiemi warunkami, że każdy będzie mógł z tak rzadkiej okazji skorzystać.

Zarazem komunikujemy, że po wielkich staraniach nie szczędząc ogromnych kosztów, udało nam się zakontraktować szereg dźwiękowych szlagierów, które rozpoczynamy wyświetlać. Jaki pierwszy słynny film **Aleksandra Dumasa** p. t. **„DAMA KAMELJOWA“** czyli **„KRÓLOWA PÓŚWIATKA“**, następnie niezrównany **John Boles** w głośnym obrazie p. t. **„NIEWOLNICA WODZA“**, następnie słynna śpiewaczka **Janetta Mac Donald** w głośnym obrazie p. t. **„KOCHANEK O PÓŁNOCY“, „10 Z PAWIAKA“, „UŁANI UŁANI“, „TRADER HORN“, „STRASZNA NOC“, „PUSZCZA“, „MARADU“, „CHAM“, „BEZIMIENNI BOHATEROWIE“, „DROGA OLBRZYMÓW“, „MAŁŻEŃSTWO PRZYSZŁOŚCI“, „ZWYCIĘSTWO“** i wiele innych. —

UWAGA: Bilety ulgowe, które od dziś obowiązują, można wykupić w naszym składzie delikatesów codziennie podczas dnia, a wieczorem przy kasie kinowej.

Z poważaniem

DYREKCJA KINA „SŁOŃCE“

Poszukuję

zaraz lub od 1 maja

ucznia

syna uczciwych rodziców

Wincenty Lewandowski

Skład kolonjalny, delikatesów, win i spirytualij.

Na sprzedaż

wózek

dziecięcy

ul. Marsz. J. Piłsudskiego 25.

I. p. na prawo

Sieję

truciznę

na mem polu przez cały rok

Józef Zieliński

Nowawieś Król.

KRYZYS GOSPODARCZY

możemy załagodzić tylko wiarą w własne siły

Każdy zaoszczędzony grosz powinien być złożony —

w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu wąbrzeskiego w Wąbrzeźnie

Telefon nr. 32 — P. K. O. nr. 203.204 — Rynek

ZASTĘPSTWO BANKU POLSKIEGO

która gromadząc drobne oszczędności udziela na uzdrowienie gospodarstw i przedsiębiorstw dogodne pożyczki

Im więcej oszczędności w naszej Kasie, tem więcej ruchu i zarobków będzie w mieście i w powiecie wąbrzeskim

BEZWZGLĘDNA TAJEMNICA — ZAPEWNIONA

PIERWSZE NAJNOWOCZEŚNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

„SŁOŃCE“

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Tylko dwa dni dziś w środę, dnia 6 bm. i jutro w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 815 w.

wyświetlamy 100 proc. dźwiękowiec z **John Boles i Charlottą King** w filmie p. t.

Niewolnica wodza

Żywiołowy dramat, w którym pieśń pustyni z Legji Cudzoziemskiej porywa sercem synów południa.

Do tego śliczny nadprogram

„OGNISKO DOMOWE“

Następny obraz to